

KURYER LITEWSKI

W WILNIE W PIĄTEK DNIA 20 KWIETNIA V. S. 1817 ROKU.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Podług gazety, *Poczta Północna*, datowanej z Petersburga d. 11 kwietnia: „Archimandrytom klasztorów: rektorowi duchowney Akademii petersburskiej, *Filaretowi*, i rektorowi petersburskiego seminarium duchownego, *Innocentemu*, rozkazano zasiadać w Głównym Rządzie Szkół.

Cesarz Jmć, ze względu na czynione ofiary dla szkoły wiejskiej w *Katunkach*, i Towarzystwa Biblijnego, oraz osobiste prace w tych celach, udarować raczył właścianina, *Jakuba Samaryna*, medalem srebrnym z napisem *za pożyteczne*, dla noszenia na szyi na wstędze orderu *ś. Anny*.

Ostatniy niedzieli, d. 8 kwietnia, miał u Cesarza Jmci prywatną audyencyą akkredytowany minister hiszpański, kawaler *Zea-de-Bermudez*.

W *Penzie* utworzył się oddział Rossyjskiego Towarzystwa Biblijnego. Pierwiastkowe zapisy wynoszą do 4000 r. Podobnyż oddział utworzył się w *Lebiedynie*, w gub. ukraińskiej i pierwiastkowe zapisy uczyniły 300 rubli.

Zdanego na inwalidow koncertu w *Kamieńcu Podolskim* było dochodu 1500. W teyże gubernii, w mieście *Litynie* złożono na inwalidow 4 cz. zł., 14 r. 30 k. sr., i 155 r. ass.

W *Kamczatce* podwakroć dało się uczuć trzęsienie ziemi, dnia 5 maja 1816, słabsze około 9tey, a dosyć mocne o godz. 11ey przed południem — Cudzoziemcy mieszkający w porcie petropawłowskiem na *Kamczatce* zaczęli utrzymywać korespondencyą z *Anglią i Ameryką*, czego dotąd nie było — Wiadomo, że w *Kamczatce* zamiast koni i wołów, używają psow do przewożenia różnych ciężarów. Psy te karmią tam naywięcej rybą. Połow ryby w ostatnich czasach tak był mały, że dla niedostatku żywności wiele psów z głodu zginęło.

Czytamy w gazecie senackiey z dnia 7 kwietnia: „Sprawiający ministeryum Policyi w raporcie do Rządzącego Senatu pod dniem 1szym lutego r. t. donosi: „W potwierdzonym przez Jego Cesarzką Mość postanowieniu Komitetu Ministrów z dnia 9 przeszłego stycznia wyrażono: ponieważ wielu kupców prosi o pozwolenie wyprowadzania pszenicy i żyta z tutejszego portu za granicę, ze względu przeto, iż ziarno zboża tego rodzaju zupełnie się prawie nie używa w tutejszey stolicy, pozwolić iak teraz, tak i nadal, wyprowadzać je w ziarnie z tutejszego portu.”

Liczba okrętow w *Rydze* do d. 14 kwietnia przybyłych 444, wyszłych 60.

Kurs wileński na assyg.: rub. sr. 3 r. 85 k.; duk. holl. 10 r. 90 k.; imperyał 37 r. 45 kop.

Królestwo Polskie

w Imieniu Najjaśnieyszego

ALEXANDRA I.

Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego etc. etc. etc.

Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Chcąc przez stosowne urządzenie kupiectwa zapewnić porządek, a z tym wzrost handlu krajowego; na przelozienie Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi, postanowiliśmy i stanowimy:

TYTUŁ I. O Starszych kupiectwa.

1. W każdym mieście, gdzie się znajduje 10 lub

więcej kupcow, ci składać będą Zgromadzenie. 2. Zgromadzenie to, co trzy lata, dnia 1go stycznia przez właściwego Prezydenta, lub Burmistrza zwoływane będzie, w celu obrania z pomiędzy siebie iednego starszego i iednego podstarszego. 3. Wyłączeni są z tego Zgromadzenia: a) kto nie jest od lat dwóch kupcem osiadłym; b) kto upadł w handlu; c) kramarze, tandeciarze, i t. p. Lastę głosujących Prezydent, lub Burmistrz miasta przed każdym wyborem stosownie ustanowi. 4. Zgromadzeniu w czasie wyborow Urzędnik Muncypalny przewodniczyć będzie. 5. Wybory nastąpią większością kresek, przez każdego głosującego sekretnie dawanych. 6. Wybrani przed Prezydentem, lub Burmistrzem dadzą przyrzeczenie, iako sumiennie i podług przepisow urząd swój sprawować będą. 7. Urzędowanie Starszych trwa lat trzy; poczem nowe wybory nastąpią. Wychojący na nowo obrani bydź mogą. 8. Czynności wszystkie odbywać się mają w imieniu Starszych kupiectwa; Starszym tym Urzędnik muncypalny iako Kommissarz będzie przydany. Po stanowienia, świadectwa, i t. p. Starszych, w miarę potrzeby przez Kommissarza muncypalnego będą stwierdzane. 9. Starszy i podstarszy zastępowani będą w potrzebie przez tych kupców, którzy na Zgromadzeniu naywięcej kresek za sobą mieli. 10. Starsi kupiectwa mieć będą swoię pieczęć, która przy Kommissarzu muncypalnym ma zostawać. 11. Obowiązkiem Starszych będzie: 1.) Ułożyć na teraz listę kupcow wszystkich, uczniow i czeladnikow w mieście będących, i podać takową Prezydentowi, lub Burmistrzowi do zatwierdzenia. 2.) Dopełniać odtąd przepisow względem uczniow, czeladzi i kupcow, niżej wyłuszczonych. 3.) Przestrzegać porządku i dobrej wiary w kupiectwie. Starsi zstają pod zwierzchnictwem Prezydenta, lub Burmistrza miasta.

TYTUŁ II. O uczniach.

12. Każdy chcący zostać uczniem, winien zgłosić się do Starszych kupiectwa. 13. Uczeń ma umieć czytać i pisać po polsku, znać rachunki, oraz naukę moralną i religijną. W przeciwnym razie, przyjmujący go kupiec, obowiązany będzie posyłać go do szkoły. 14. Starsi odmawiać nie mogą przyjęcia na ucznia, wyiawszy widocznie niesposobnych. 15. Wybór kupca, do którego oddanym będzie w naukę, rodzicom, opiekunom, lub przelozonym przyszłego ucznia jest zostawiony. 16. Starsi starać się powinni, ile możności, o pomieszczenie ucznia, który sam tego dla siebie wynaleźć nie może. 17. Kupiec powołany bydź ma wezwaniu Starszych w przyjęciu ucznia, i jeśli go utrzymać jest w stanie. 18. Złożenia rękoyami ze strony ucznia wtedy tylko żądać można: a) Gdy mu towary znaczney wartości, lub gotowizna zostaje powierzona; b) Albo, iezeli u innego już kupca przez niedbałość, lub lekkomyślność znaczną zrzucił szkodę. 19. Uczeń po 6ciotygodniowey probie, i jeśli się okaże zdatnym, między rodzicami, opiekunami, lub przelozonymi iedgo, a kupcem w naukę go biorącym, nastąpi umowa, obeymująca warunki wszystkie przyjęcia. 20. Starsi po rozpoznaniu warunkow, i jeśli te nie przechodzą zobowiązań zwykle używanych, umowę zatwierdzą. W przeciwnym razie, warunki uciążliwe sprostują. Czynności tey wywód słowny spisany będzie. Warunki n-

nowy w księdze Zgromadzenia pod tytułem uczniów zapisane zostaną. 21. Za całą tę czynność zapłaci uczeń najmniej 10, najwięcej 20 złotych do skrzynki kupieckiej w kasie miejskiej, podług oznaczenia władzy miejscowej. Wyjęte są od tej opłaty dzieci rodziców ubogich, za złożeniem od władzy miejscowej świadectwa ubóstwa. 22. Przyjętego ucznia kupiec w domu swoim trzymać powinien, przestrzegać moralności jego, obyczajów i zachowania przepisów właściwej religii. Winien mu dać sposobność nabycia wszelkich wiadomości, jakie do porządnego prowadzenia handlu są potrzebnymi. 23. Uczeń ma być posłusznym swemu pryncypałowi, czynności handlu się dotyczące wiernie i obojętnie wykonywać, przestrzegać karyści jego, i żadnej nieopuszczać sposobności do nabycia dokładnej nauki kupiectwa, tudzież porządnego utrzymywania rachunkowości. 24. Pryncypałowi służy władza miernej oycowskiej kary względem ucznia. 25. Pod niebytność, lub w czasie innych zatrudnień pryncypała, pierwszy czeladnik może ukarać ucznia w rzeczach handlu. 26. Uczeń, któryby doznawał ze strony swojego Pryncypała ciężkiego obciążenia, ma być przesadzony staraniem Starszych do innego kupca, aż do ukończenia lat swojej nauki. Przeniesienie to zapisane będzie w księdze Zgromadzenia pod tytułem uczniów. Nastąpi kosztem Pryncypała przeszłego. Odbyte lata nauki uczniowi u nowego Pryncypała będą przyjęte. 27. W przypadku śmierci Pryncypała, uczeń, bądź rodzice, opiekuni i przełożeni jego, mają wybór zostawić go przy wdowie, lub przenieść do innego kupca. W ostatnim razie pieniądze, jakieby za naukę z góry zapłacone były, powrócone zostaną uczniowi, w ilości oznaczonej przez Starszych. 28. To samo ma miejsce, gdy wdowa zaprzestanie handlu, lub kupiec znajdzie się w niemożności onego prowadzenia. 29. We wszystkich tych przypadkach Starsi, ile możliwości, o umieszczenie ucznia starać się będą. 30. Jeżeli uczeń bez żadnej przyczyny zbiegnie od Pryncypała swojego, powinny temuż być zapłacone pieniądze za naukę, podług umowy za cały rok bieżący, i prócz tego mają mu być wynagrodzone wszystkie uszczerbki, jakie przez ucieczkę ucznia, lub koszt w przyjmowaniu innego na jego miejsce mógł ponieść. 31. Jeżeli taki uczeń wniwdzie powtórnie w naukę do innego kupca, obowiązany przeciąg nauki na nowo rozpocząć, gdy tego żądać będzie kupiec, do którego wchodzi. 32. Ucznia wykraczającego przeciwstawem, upornie nieposłusznego, niepoprawnego, który Pryncypała swojego, lub jego rodzinę czyniłem, albo słowami obrażać powazy się, tudzież, który przez Starszych za niezdatnego do nauczania się będzie uznany, Pryncypał oddalić ma prawo, i żądać wynagrodzenia za spędzony czas nauki. 33. W przypadku słabości ucznia, Pryncypał starannie o nim mieć powinien. 34. Słabość jeżeli mniej trwa niż miesiący trzy, z przeciągu nauki potrącaną nie będzie. W razie choroby dłuższej, Starsi postanowią, czyli uczeń obowiązany oduczyć się za czas opuszczony. 35. Przeciąg nauki kupiectwa przeznaczają się lat cztery. 36. Pryncypał skrócić może przeciąg ten w nagrodę jego pilności rokiem jednym. Do takiego skrócenia zezwolenie Starszych zawsze jest potrzebne. 37. Po odbytych przeciągu nauki, obowiązany Pryncypał stawiać ucznia swojego przed Starszemi do egzaminu czyli popisu, oraz o ukończonej nauce i dobru jego sprawowaniu się dać świadectwo. 38. Starsi rozpoznają postępki ucznia w nauce szkolnej, religijnej, tudzież w wiadomościach i w służbie kupiectwa. Gdy przez takowy popis swoją zdolność okaże, czeladnikiem zostanie mianowany. Tym końcem zapisany będzie w księgę Zgromadzenia pod tytułem czeladników, i otrzyma list wyzwolenia, opatrzony pieczęcią i podpisem Starszych, za co opłaci najmniej 24, najwięcej 48 złotych do skrzynki kupieckiej w kasie miejskiej. 39. Przeciwnie, jeśli Starsi nie uznają zdolności jego za dostateczną, mogą mu odmówić wydanie listu, i przedłużyć czas nauki, za uczynieniem rapportu Prezydentowi, lub Burmistrzowi miasta. 40. Kupiec nie może przetrzymywać ucznia, ani od-

mawiać mu świadectwa uwolnienia, skoro ten zobowiązaniom swym zadosyć uczynił, pod karą wynagrodzenia strat i uszczerbków równającego się w tróynasób zwyczajnej opłacie służebnej. Tego uskutecznienia Starsi dopinają. 41. Nikt nie jest mocen przyjmować ucznia nieopatrzonego w świadectwo uwolnienia, pod karą wynagrodzenia uszkodzeń wszelkich Pryncypałowi, którego opuścił, nie mniej pod opłaceniem kary porządkowej od 30 do 60 złotych.

TYTUŁ III. o Czeladnikach.

42. Opatrzony w list wyzwolenia, winien praktykować najmniej lat dwa jako czeladnik, wyjąwszy przypadek wyrażony w artykule 53. Może zostać u kupca, gdzie był w nauce, lub wniść w służbę do innego. 43. W każdym przypadku, między czeladnikiem w służbę wchodzącym, a kupcem onego przyjmującym następuje umowa. 44. Czeladnik na trzy miesiące wprzód kupca, od którego chce wyjść, uprzedzić powinien. 45. Czeladnik wychodzący otrzyma świadectwo od swego Pryncypała, obciążające zakwitowanie zupełne czeladnika przez kupca. Ma być wzywane od Starszych. 46. Nikt bez takiego świadectwa i zakwitowania nie jest mocen przyjmować czeladnika, pod karą wyrażoną w artykule 41. 47. Obey czeladnik w dni trzy od przybycia swojego u Starszych stawić się powinien, którzy zaawizują świadectwo jego służby, i o pomieszczenie onego postarają się. Gdyby zaś świadectwa były niedokładne, Prezydentowi miasta doniosą. 48. Czeladnik o kradzież sądowo przewiedziony i skazany, prawa swe w kupiectwie utraci.

TYTUŁ IV. o Kupcach.

49. Odtąd chcący zostać kupcem, zgłosi się o to do właściwego Prezydenta, lub Burmistrza, i następującym warunkom zadosyć uczynić będzie obowiązany: a) winien udowodnić, iż może uzyskać prawo miejskie, i w tym celu z dotychczasowego sprawowania się swojego wierzytelnie okazać świadectwa. b) Złożyć list wyzwolenia i świadectwo z odbytej dwuletniej służby czeladniczej; albo c) okazać, że handel swój prowadzić chce przez osobę, usposobioną dopiero wspomniane posiadającą. d) Udowodnić, że posiada 6,000 zł. najmniej majątku własnego. Prezydent, lub Burmistrz miasta podanie to prześle Starszym kupiectwa, którzy je sprawdzą, i uwagi swe podadzą. 50. Po wysłuchaniu zdania Starszych, jeżeli warunki powyższe dopełnionemi zostaną, i podający się przepisom względem uzyskania prawa miejskiego zadosyć uczynił, Prezydent, lub Burmistrz miasta wyda mu pozwolenie do prowadzenia handlu. 51. Otrzymujący pozwolenie to, opłaci do skrzynki kupieckiej w kasie miejskiej, — Hurtownik 500 zł. — Kupiec inny 180 zł. — Poczem w listę kupców wpisany zostanie.

TYTUŁ V. Przepisy ogólne.

52. Gdzie mniej jest niż 10 kupców, a przeto nie ma zgromadzenia, kupcy innego, lub innych miast dołączeni będą, dopóki w takowym kupieckim okręgu liczba przepisana uzupełnioną nie zostanie; pomiędzy temi Starszego i podstarszego Kommissya Woiewódzka oznaczyć ma. 53. Jeżeli podający się na kupca ndowodni zdatność i kapitał dostateczny do prowadzenia handlu, Prezydent, w stolicy; w innych miastach Kommissya Woiewódzkie uwolnić go mogą od składania listu wyzwolenia i świadectwa z dwuletniej wprawy czeladniczej, i wydadzą mu pozwolenie do prowadzenia handlu; poczem podług artykułu 51 w listę kupców miejscowych wpisany zostanie. 54. Kupcom obcym osiadającym, dobrodzieystwa ogólne dla cudzoziemców wskazane, są upewnione. 55. Opłaty wyżej oznaczone i kary porządkowe do skrzynki kupieckiej w kasie miejskiej składane, na potrzeby miejscowe kupiectwa używane, a w końcu roku każdego obrachowane będą. Starsi zaś rachunek ten przeyrzą i zaświadczą. 56. Starsi składek żadnych na kupców naznaczać nie są mocni. 57. Kary porządkowe nie inaczej, iak przez właściwy Sąd policyjny będą wymierzane, za wysłuchaniem w potrzebie Starszych. 58. Spory o pretensye między uczniami, czeladnikami a kupcami, przez Starszych niezalatwione, należą do drogi właściwej sądowej. 59. W rzeczach Policyi kupiectwa dotyczących, starsi wnie-

ski swe czynić mają Prezydentowi, lub Burmistrzowi miasta. 60. Handel produktów krajowych bez ograniczenia wszelkiego każdemu jest wolny. 61. Drobnikarstwo, przekupnie i handlujący żywnością urządzeniem tém nie są objęci. Uskutecznienie postanowienia tego Kommissya Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji polecamy.

Działo się w *Warszawie* na posiedzeniu Rady Administracyney dnia 15 miesiąca marca 1817 roku.

(podpisano) *Zajączek.*

Minist Spraw Wewn. i Policji.

(podpisano)

Mostowski.

Radca Sekr. Stanu Jenerał Brygady.

(podpisano)

Kossiecki.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

PRUSSY

Gazeta berlińska pod 17 kwietnia donosi z *Berlina*: „Zawczora W. X. Jmć *Mikolaj*, przybył tu z *Weimaru*, i wysiadł do przygotowanych dla siebie pokojów w zamku królewskim.

Król Jmć Kapitana artylleryi gwardyi rossyjskiej, *Reine*, ozdobił orderem żołnierskiej zasługi; a P. *T. deusza Garczynskiego*, dziedzica dobr *Łomnicy* w W. X., poznańskim, i Hrabiego *Merveldi* szambellanami swymi mianował — Rossyyski Jenerał porucznik *Kutuzow*, z *Weimaru* tu przybył.

FRANCYA

(z *Korr. hamb.*) *Paryz*, dnia 8 kwietnia. D. 4 t. m. w dobrach swych, *Ruel* pod *Nanterre*, niedgdyś do Kardynała *Richelieu* należących, po długiej i z wielkimi cierpieniami złączony chorobie, umarł Marszałek, *Andrzej Massena*, Xiążę (Prince) *Esslingen*, Xiążę (Duc) *Rivoli*, Marszałek Francyi, kawaler wielkiego krzyża orderu *Legii honorowy*, Kommandor orderu s. *Ludwika*, Kawaler węgierskiego orderu s. *Stefina*, s. *Huberta*, badeńskiego orderu *Wierności* &c. *Massena* urodził się w *Nizza* roku 1758. W bardzo młodym wieku z znaczniejsze podróże morskie odprawiwszy, w 16tym roku życia zaciągnął się do pułku, *Royal Italien*, w którym wuy jego był kapitanem, i za dobre sprawowanie się wkrótce stopień podoficera otrzymał. Stopień ten tegoż samego dnia otrzymał, co i terażniejszy Xiążę Następca tronu szwedzkiego, który razem z nim w tymże pułku służbę był przyjął. Przez odznaczające się męstwo coraz wyżej postępował *Massena*. W roku 1794 dowodził już korpusem 20,000 ludzi; znajdował się potem prawie ciągle na czole przedniej straży woyska włoskiego, i, iak wiadomo, wtedy już nazwany został od Bonapartego: *Esfant chéri de la victoire* (ulubione dziecko zwycięstwa). W roku 1799 za rozpoczęciem powtórne kroków nieprzyjacielskich, dowodził woyskiem *naddunajskim*, przeciw Arcy-Xiążęciu *Karolowi*, we *Włoszech*, w *Szwajcarach*, &c. Potem przyjął na siebie obronę *Genui*. Gdy mu podawano kapitulacya, odpowiedział: że woysko francuzkie ma odejść do Francyi, a jenerał zostanie jeńcem wojennym. „W Pan sam, napisał Admirał angielski, *Lord Keith*, więcey wart iestes, anizeli 20,000 żołnierzy. „ Podpisał potem traktat z Anglikami i Austryakami, przez co zachował oyczynnie swej doświadczony korpus woyska. Potem, będąc wprzódy ieszcze deputowanym od departamentu *Sekwany* w ciele prawodawczém, dowodził na nowo woyskiem włoskiem w wyprawie 1805, i wkroczył z niem do *Niemiec*. Później poruczone mu było zajęcie Królestwa Neapolitańskiego, i powołany został do *Polski*, z kąd po traktacie tyłańskim do *Francyi* powrócił. W wyprawie 1809

za bitwę pod *Esslingen* otrzymał tytuł Xiążęcia *Esslingen*. W bitwie pod *Wagram* narażał się na największe niebezpieczeństwa. Gdy w 1810 posłany był do *Hiszpanii*, po długim oblężeniu wziął *Ciudad Rodrigo*, wkroczył do *Portugalii*, zdobył *Katmbre*, ale wkrótce zmuszony był opuścić *Portugalia*. Zarzucają mu, że tam wiele skarbów kościelnych i innych zabrał, i że to szczególniej się do odwrótu jego przyłożyło. Gdy *Bonaparte* znówu we *Francyi* wylądował, stanął niebawnie pod jego chorągwiemi; z wielu potem względów był podryzany, i miał zamiar udać się do *Amryki*. *Massena* był odważnym żołnierzem, odniósł wiele ran, chwalił się zawsze, iż z nizkiego pochodzi urodzenia, nagradzał choćby najmniey zego z dawnych swoich przyjaciół i troskliwie chował pierwszy swój karabin żołnierski obok łaski marszałkowskiej. Została po nim wdowa, z synów i iedna córka, która wyszła za mąż za Jenerała Porucznika, Hrabiego *Reule*, który od 1793 był jego Adjutantem.

Pełen zasług P. *de Laharpe*, niegdys Guwerner N. Cesarza Rossyyskiego, zszedł z tego swiata. Najjasniejszy jego uczeń opatrzył wdowę tego jenerała przystoyną pensya.

Wczora przedstawianymi byli Królowi, Admirał *Lord Exmouth* i Hrabia *Markow*.

Tuteysza gwardya narodowa składa się teraz ze 57,520 ludzi, z których 5,452 nie mają ieszcze mundurow. Jazda zaś teyze gwardyi narodowej liczy 252 ludzi.

W *Melun* w sądzie poprawczym odbyła się niedawno sprawa, z powodu awanturniczey powiesci, iakiegoś *Bergon*. Przyszedł on z niewoli wojenney z *Kazania*, twierdził, że w *Corbeil* przyięty został do tajemnego związku z *Bonapartym*, że Jenerał *Desnoyes* był na czole &c. Wszystko to było kłamstwem, a pomieniony *Bergon* skazany został na dwa miesiące więzienia.

Rossyyski poseł, Hrabia *Pozzo di Borgo*, miał oddzielną audyencya u Króla, d. 4 t. m.

Król tyle ma się lepiej, że już p. kaz. i się dwó-krotnie ludowi z okna — W wielki Czwartek *Monsieur* w zastępstwie Króla umywał nogi ubogim, wyobrażaiącym Apostołów, a przybranym w czerwone suknie, i miiącym worki u przepaski. U stołu zastawiono dla kazdego z tych ubogich 13 porcy ryb i innych potraw, a do kazdey porcy dano po bułce chleba i po dzbanku wina. Gdy ubodzy zasiedli, przystapili do stołu z bukietami w ręku Xiążęta *Angouleme* i *Berri* dla brania z niego półmiskow, i podawania ich *Monsieur*, który ie ubogim rozdawał. Dway ci Xiążęta 13 razy przychodzili do stołu, i za kazdym razem przynosili, Xiążę *Angouleme* bułkę chleba, a Xiążę *Berry* dzbanek wina. W końcu, kazdy ubogi dostał od *Monsieur* 13 sztuk pięciofrankowych — Przy tym obrzędzie były Xiężne *Angouleme* i *Berry*, cały dwór, i wiele innych osób, a odbył się w galeryi *Djminy*.

Dnia 7 rozpocznie się sprawa nieobecnego w kraju Jenerała *Grouchy* w sądzie drugim wojennym tuteyszym, którego Prezesem mianowany Jen. Por. *Charbonnel*.

Marszałek *Macdonald* zacząć miał wczoray z kolei sprawować obowiązki Majora jeneralnego gwardyi po Marszałku *Victor*: lecz ostatni zastępnie go ieszcze, aż póki nie wyzdrowieie.

Przyjaciele P. *Arnault* starali się nadaremnie ażeby napisaną przez niego trajedyą *Germanik* drugi raz grano. Pewny oficer morski, pokłóciwszy się o rzeczoną tragedya, został d. 30 marca zabity

w pojedynku; tenże los spotkał nazafutrz synowa
ca P. Corvisart, byłego lekarza Bonapartego.

ANGLIA

(Z gaz. Korr. hamb.) Londyn dnia 8go kwietnia.
Porta Ottomanska uznała nakoniec zwierzchnią opiekę
Anglii nad wyspami Jońskimi: a gdy nieporozumie-
nie się w tym punkcie ułatwionem zostało, poseł Sir Ro-
bert Liston otrzymał rozkaz, udać się niezwłocznie do
Konstantynopola.

Xiążę i Xieźna Orleans wyjadą dziś z Twickenham,
wiejskiego mieszkania swego, do Dover, z kąd na kró-
lewskim jachcie do Calais przepłyną. W Hampschire
w arędowném mieszkaniu, które dotąd P. Cobbet zay-
mował, ma wkrótce odbyć się licytacja, dla sprze-
dania pozostałych rzeczy i opłacenia zaległej arędy i
długow Pana Cobbet. Przeszły soboty ukazał się osta-
tni numer jego pisemka, dattowanego z Liverpool pod
28 marca. Zegna się on w niem z czytelnikami swymi;
„Musiałbym być ślepy, pisze on, gdybym nie przewi-
dywał, iż spotkałoby mnie więzienie, jeślibym nieprzestał
pisać w Anglii. Ponieważ tu, nic dobrego uskutecznić nie
mogę, udaje się więc do kraju takiego, gdzie będę mógł
pisać z zupełną wolnością. Za 4 miesiące pismo moje u-
każe się znowu w Londynie, a za parę lat, gdy się oko-
liczności już odmienia, zamysłam powrócić znowu do
Anglii.“

Wydział spraw wewnętrznych ogłosił, że wszy-
scy ci, którzy wynieść się stąd i pod opieką, z po-
mocą rządu osiadłz chcą w Kanadzie, wyjechać po-
winni przed 1 czerwca: gdyż inaczej pora roku będzie
żegludze przeciwną.

Na zgromadzeniu mieszkańców w Norfolk, które
się ostatniej soboty odprawiło, przyjęto kilka wniesień,
mocą których oddalenie terazniejszych ministrów za
potrzebną uznano i prośbę w rzeczy tej do Rejenta
podadł postanowiono. Półkownik Wandehouse, przy-
jaciół strony ministrów, oświadczył, iż zrobi przeciwne
temu zgromadzenie, dla obalenia tych postanowień.

Ostatni biuletyn o zdrowiu Króla, brzmi tak, jak
wszystkie poprzedzające. — Xiążę Coburg z małżonką
swoją używa teraz często rozrywki polowania.

Mówią, że Lord Wellington, d. 15 t. m. wyjedzie
za 8 dni z Paryża do Cambray, po czym znowu do Anglii
przybędzie.

Warownie Gibraltaru, gdzie załoga więcey 4,000
głów wynosi, ciągle się powiększają.

Pogłoska, że rząd Buenos-Ayres koronie Brezyl-
skiej wojnę wypowiedział, potrzebuje potwierdzenia.
Tymczasem handel brezylijski cierpi nie mało od ka-
prów powstańców. Port Montevideanski blokowany był
od jednego okrętu liniowego portugalskiego i trzech
mniejszych statków.

Kurs papierów na Hamburg i inne miasta handlo-
we, znacznie się dziś zniżył.

W Hamburgu przez ostatnią pocztę otrzymano na-
stępujące wiadomości: Z Londynu dnia 11 kwietnia.
Rozeszła się pogłoska, że Bonaparte, za wstawieniem
się jednego wielkiego Monarchy, z wyspy s. He-
lony na Maltę przeniesiony być ma; jednak ta po-
głoska nie zdaje się zasługiwać na żadną wiarę. —
Mówią, że Lord Kanelerz wkrótce urząd swój
złoży. — Cena zboża znacznie się u nas zniżyła. —
Lord Castlereagh cierpi znowu mocne udręczenia po-
dagryczne. — Z Manchester przywieziono tu znowu trzech
buntowników. — W okolicach Dublinu panowało wielkie
zaburzenie. Wiele domów wiejskich stało w płomie-
niach. — W Leicester powieszono 8miu ludystów, czyli bu-
rzycieli machin rękodzielnych.

Xiążę Wellington zakazał polowania officerom
z korpusu będącego we Francyi.
Mamy teraz dokładniejsze szczegóły o fregacie
naszey Alceste, stojącej przy Kantonie w Chinach, i o wy-

rażdzoney dla niey zniewadze. Ledwo zagaszano latarnie
morskie, gdy Kapitan Mawell posłał list do Wielko-
rządcy Kantonu, prosząc o kopiją prawideł obchodze-
nia się z okrętami wojennemi Angielskimi. Nie ode-
brawszy odpowiedzi, udał się sam po nią do Kantonu.
Wielkorządca, po długiej naradzie z Mandarynami, o-
świadczył Kapitanowi, iż dowódcy zamków chcieli tyl-
ko powitać fregatę jego, nie zaś strzelać do niey; że
to, co się stało, pochodzi jedynie z omyłki, i że
Kapitan sprawiedliwie uczynił, iż kazał nawzajem dać
ognia.

W portach St. Domingo uzbrajają teraz wiele ka-
prów dla rokoszanów Hiszpańskich, które cudzoziem-
cami różnych narodów obsadzają. Bolivar, który zno-
wu w 900 ludzi przy rzece Unetz wylądował, miał
bydź zupełnie pobitym, i straciwszy 500 ludzi poszedł
z resztą w rozsypkę.

AUSTRIA

Z Wiednia d. 11 kwietnia. Dnia 9 b. m. przy-
była tu Xieźna Wallii pod nazwiskiem Xieźney
Kornwallis, stanęła w domu zajezdnym, i ściśle in-
cognito zachowuje. Wyjedzie jutro na powrót do
majątności swojej nad jeziorem Como; uda się zaś
przez Leybach, Tryest i Wenecyą.

Donoszą z Tryestu pod d. 31 marca, iż freg-
aty Austryackie nazwiskiem Austruji i Augusta
zupełnie w tamecznym porcie uzbrojone, są w po-
gotowiu do wyyscia pod żagle do Brazylji.

Zapewniają, iż Cesarzowa nie pojedzie z mał-
żonkiem swoim do Gallicyi, lecz przez czas nieby-
tności jego bawić ma w zamkn Schönbrun.

Po rozpoczęciu kilku publicznych fabryk,
zmniejszyła się znacznie liczba tuteyszych zebra-
ków. Monarcha zwykł często chodzić pieszo wśród
ludu; a wzruszony nędzą ubogich, obmyślił zaraz
dla nich zatrudnienie i zarobek. (co jak wyrażają pu-
bliczne pisma Niemieckie), jest daleko przyzwoit-
szem, aniżeli wsparcie pieniężne, które się często
próżniakom dostaje.

HISZPANJA.

W gazecie Korr. hamb. czytamy od granie francuzkich
pod 5 kwietnia: podług wiadomości z Hiszpanii, miasto
Armedillo przez zapadnienie gór całkiem pochłonięte zo-
stało. Wszyscy mieszkańcy stali się ofiarą śmierci.
Wierzchołek tylko dzwonicy jeszcze się widzieć da-
wał. Wieś Valersa także mocno uszkodzoną została.
Rozumieją, że przyczyna nieszczęścia tego ma zwią-
zek z trzęsieniem ziemi, które się w Bajonie i Madrycie
uczuc dało. Pochłonięte miasto Armedillo leży w sta-
rey Kastylji. — Trzęsienie ziemi dało się uczuć także
d. 18, a potem 22go w Pampelunie, Corella i innych
miejskach. W ostatnim z tych miast opuścili mieszkań-
cy domy. W górach Sierra de Cameros miała się u-
tworzyć góra ogniem wybuchająca. Trzęsienie ziemi
w ogólności dało się uczuć w wielu okolicach półno-
cnéy Hiszpanii i południowey Francyi, mianowicie w
Dax, Bilbao etc. W Bilbao zapadł klasztor jeden na
stope. W Vittoria zaczęły bić dzwony.

Mianował Król Jen. Porucznika Pezuela V'ce-
Królem w Peru gdzie się on zasłużył. — Jener. Por-
Elio, znany z danego dla wóyska przykładu nieograni-
czonego przywiązania do Króla, gdy ten przybył
w r. 1814 z Francyi do Walencyi, przeniesiony jest na
Wielkorządztwo do wysp Kanaryjskich. Niełaskę
tę przypisują zbyteczney surowości, okazaney przez
niego w ostatnich zdarzeniach styczniowych r. b.
w Walencyi.

Król nasz potwierdził sprzedaż dóbr ducho-
wnych w czasie przemocy Francuzów.

Wilno dnia 20 kwietnia 1817. Roku.

OGŁOSZENIA.

2. Excerpt oświadczenia z protokołu potoczego Sądu Głównego Wileńskiego zgo Departamentu w dacie urzędowej wyrażoney zapisanego pod pieczęcią tegoż Sądu strojnie Apryla 11go dnia tysiąc osmset siedemnastego wydan. Roku tysiąc osmset siedemnastego miesiąca Apryla dziesiątego dnia na Sądzie Główn. Litew. Wileń. drugiego Departamentu stawiając obecnie Adwokat tegoż Sądu Sobalski oświadczenie poniższe zaniosł i one do wpisania w protokół podał: Jakowe tak się wyraża — w Imieniu JW. Michała Straszewicza b. Marszałka powiatu Upitskiego i Kawalera najuroczystszą podaje się skarga przeciwko tym wszystkim osobom, które albo Implicite albo Explicite do niepraktykownych na wyzucie z fortuny podeysciów, zwodniczych układów, tworzą złą wiarą ugruntowanych skryptów nasunony ręczne, kontraktów tytuło wieczyatych, zastawnych, arędownych Dziedzictwa majątku dotyczących, na one wziętych rewersów, wydawanych od siebie obligow popołu z Rewersami, i co większa z udziałem inskryptami przez różnych na pożyczone summy uręczonymi zbrodniczą ręką wykradzonych — Słowem do całej z zesłym Józefem Straszewiczem b. Podkom. Upitskim bratem rodzonym oświadczaającego się spływem ciężkiej nerwowej choroby z siły działywnej pozbytym albo wprost przez siebie, albo przez podstawione sprężyny należały w rzeczy oto: Mówić przed publicznością współczesną o człowieku znanym z oszczędności, dostatków powszechnych matki — Z Ekonomicznych zarządów, i umiejętności z tego źródła uzbieranych Intrat konserwy, niewidzi potrzeby oświadczaający się — Ktokolwiek bowiem z bliżka się patrzał na przyjęte i wiekiem całym ściśle wykonywane zasady życia s. p. brata Józefa Straszewicza Podkomorzego, nader przekonany być musi, że ten człowiek ile z antecessorów miał udzielonych funduszów do zakładu Wisciwcy doli, tyle w ciągu wieku osobistemi starankami, rządym prowadzeniem ekonomiki, szczerdym jey plonow kierunkiem, też dola umnożył i powszechnie z tej strony był uważanym za dostatniego Obywatela — Śmierć wszakże w roku terażniejszym Marca dwónastego dnia zdarzona inny daleko odkryła widok — Gdy bowiem oświadczaający się jako brat rodzony do zającia spadku ciekim krwi i prawa destynowanego dla siebie do majątku Kuciszek rezydencyonalnego przybył — Znalazł w miejscu Kapitałisty tylko byłych a rozkradzionych wielu obligow, rachunkow, i rejestrow dziennych utrzymywanych ślady — A głos powszechny uprzedził oświadczaającego się, że są w rękach żydowskich i podobnegoż charakteru ludzi — Obligi, karty, wexle, nawet szlacheckiemu zakazane stanowi od s. p. brata na ukaziela wydane, znaczne kapitały obeymujące, a których rozsazafwanie lubo za rewersami nastąpiło, przemysł atoli i rewersa zachwycić umiał iżby się za skryptami pozornie każdy mógł upominać — Znalazł majątki skordami częściowemi na wieczność, zastawy i arędy, tudzież wlewkami dla różnych osób rozdarta, w celu seymikowej potrzeby ofiarowane, a chociaż rewersami znieszone, przecięż i takowego bezpieczeństwa dla dziedzica zakłady przez opiekujących się wyniesionemi i posiadaczom imaginarynym oudzego własnościwa restytuowanemi, albo przez ichże samych cofniętami okazały się — Znalazł nakoniec kasę zawsze w gotowym groszu dostatnią znacznie wypustozoną, a Magazyny zbożowe popołu z dalszemi remanentami fundow wypróżnione tak dalece, że utrzymanie ekonomicznych potrzeb i włoscian ogromnego do przyrztych plonow potrzebnie wydatku: z kwitnącego zatem stanu s. p. Podkomorzego przejście do stopnia wymuszonej pomierałości — Z kapitalisty transsubstancycya na dłużnika, z rządneho gospodarza na modnego z dzisiejszych wielu jurystą ile bratu sprawiło podziwienia — Tyle wypadki nad jednym ziszzoney fakcyi, drugich zastraszać powinny, aby to zle spełnione daley się nieszerzyło — Moc zaś i powaga rządowa bezbożne takie postępy w samym zarodzie jest obligowaną utłumiać, iżby moralne odżywiwszy czucia i Praw Świętych szczylną ekzekucyą zwrócić wszystkie skrzywienia do Granic przyzwotności — Oświadczaający się maiey za krzywdami własnemi, więcej za publicznym obstawac interessem znajduje przyczyn — Bo dowiedzie na moment, iżby Towarzystwo rozgałęzione na krzywdy opieki i ustaw Krajowych obeldze, znsydywać jeszcze mogły pracę idąc do spoczynku zabezpieczyć się niezdola, że jutro znsydzie przy sobie owoce własnych trudow — Stan s. p. Podkomorzego Straszewicza w długiej i od dwóch lat ciągłej chorobie osłabił w Nim siły Fizyczne a z niemi połączone moralne do stopnia że władać interessami, nada-

wał onym ruchu zgodnego z rozsądkiem niebył do ostatniej zgonu chwili sposobnym — Charakter jego emanuacyi Rządow domowych od nieczytych niezawisły wpływow niedopuszczal ani bratu, ani prawdziwym przyjaciolom wchodzić w czasie choroby w rozstrząsanie ukrywanoych zawsze tajemnic — Delikatność należna niedozwolita usawt pomyśleć, o wzięciu miar ku przeszkodzie czynow, które jeżeli wzgląd powierzchoway w małej części niedoznamy wystawiał — Większe zachodow karby niedościgłym Skretem ukrywaniem były — A tak pozycya Podkom. Straszewicza wciągu Nerwowej choroby porównywać się mogła z Letargiem usypiającym dary duszy, które umiały niegdzy szanować cenę majątku — A natłok zbrodnarzy za osobistym ubiegających się obłowem łatwo bez pracy nawet podobiał wszystko na um wytargowść, zapewniwszy utrudnie, że do jednych dokumentow podpis nie szkodzi, do drugich przyłożony pewne wyradza pożytki, trzecim odbierają moc rewersa zastępcze przeciwko obligom pieniądze gotowe wynoszą się na cel pożyczki, jak zboże z magazynow na drogę wyprzedaż — Zkąd wyniknęły te skutki, że Podkomor. słyszał i widział, lecz nieposiadał już przymiotu między prawdą a zwodnictwem potoczy różnicy — O tabeute mążące się z upływem każdej godziny, przez chytrych spozstrzegane zwodzicieli żydow podawało im zgroznę i własne sterować widoki i obcom dopomagać — Nawykłość dawna zalaćwiał interessa z żydami i przez żydow, czyniła im przystęp w momentach choroby do następczania się aby działali wszystko, z tą tylko dla siebie dystynkcyą, że w czasie zdrowia musieli wypełnić umowy lubo dla siebie korzystney warunki — w chorobie zaś nadstarozali pozorami utotę obowiązkow do wykonania przyjętych z tej klasy szczególnie Marek Mowszowicz Rabinowicz mieszkaniac Linkowski; Teek Zelmanowicz Kupiec Poniewiezi Rawał Łowcowicz Winikdotajński połączeni z dalszymi wykazać się na przyszłość mogącimi mieć swobodną zawsze permissyą do podkom. Straszewicza w chorobie jeygoż ciągłej — Przebiegłość wycazonych żydow, wprawne obróty falszywemi wspierane obietnicami siodziły skołatany umysł, że słuchać musiał następczanych sposobow jako źródła przyszłych pomysłaych ewentow — Udziałał im tedy pieniądze i zboża — Brat obligi i skrypta, a dostarcz już tego nie mógł, że te sprzed jegoż oczu znikały i w znaczney Massie Zborowi Tajemnemu uległy — Wydawał tandem na siebie wexle ukazielowi a lubo brat rewersa niedługo wszakże z nich się cieszył, bo i rewersa do tych rąk zwracały się zkąd przyszły — A skrypta potąd się białąją uwodzają różnyh charakterem nawet honorowym zaszczyconych Obywateli — Zasia: sposob tyca s. p. Podkomorzego, scisnione oszczędnością jey wydatki — A przeciwnie tonowi nawet wystaw hojnych odpowiednie fundusze — Widziąc wexle na Rezimienne osoby, Inskryptyce na dług ręczny i różney natury zapisy za cudowne poczytałyby należało zjawisko, żeby się dziuży człowiek, który swych dostatków zbytkownie używać niechoiał — Mimo atoli głos wewnętrzny konwikcyi okazują się wexle jedne ukazielowi, drugie w takiej formie przeistoczzone na obligi — Inne w ostatku nabyte przez nie wchodzących do tej kasy, które gdy władza krajowa zbierze na stół sądowy, łatwo będzie wybadac początku od kogo primitive w jakowym celu i walucie wyszły, jakimi oraz drogami nalazły się w Ręksch dzisiejszych posiadaczow — Dobroczyenne ustawy w Konst. tysiąc siedmset szesćdziesiąt osmego wszelkie tranzakta choćby w ufaosci zwarta, w których się wszakże jawne odkryje podeyscie, nawet przyznane i w ogólney prawney sporządzone formie, za konieczemne poczytały — Kon. tysiąc siedmset siedmziesiąt piątego tytuło o processie wexlowym, sprawdząc walutę wexlow przez wszystkie dowody zaleciła kredytorom, inaczej od opłaty poszukiwanego wywalnia długi — Późniejszy zaś prawo tysiąc siedmset osmdziesiątym prawo kurs wexlow między szlachtą a różnemi osobami za ustawy deklarując, odtąd sprawunku i wydawania onychże pod nieodwołalnym zakazało upadkiem — Ukazy nakoniec Imienne w tysiąc siedmset pięćdziesiąt czwartym Imperatorowej Elżbiety, w tysiąc siedmset szesćdziesiąt czwartym — Tysiąc siedmset osmdziesiąt szóstym i dalszych latach Katarzyny drugiey — Manifest Imperatora Pawła w tysiączonym osmsetnym Marca dziewiętnastego pod nastodżen dzisiejszym panowaniem przez Radę Państwa w tysiączonym osmsetnym piętnastym obra dwódziesiątego piątego reasumowsay i do najsiclszszey ekzekucyi weszły ogłosiły wyrok, że wszelkie skrypta za udział czątki kapitału zatrzymane za całość lub istotą podeyscia i wymusu okryte nietylko w każdym Sądzie niszczyć się powinny, ale takowy obrzydły przestępcza żadney opieki prawney i zaszczyta zyskiwać niemoże

— Wśród jakowych ustaw mogą być nawet prezen-
tawani skrybta od Imienia Podkom. Straszewicza zdo-
byte, których on niewydawał nigdy dla pożyczki niepo-
trzebnych sobie pieniędzy, lecz chyba w pomoc ko-
muś z jego rewersami — Gdy więc słabość z ciągłej wy-
nika choroby niedozwoliła mu dopilnować rewersów, któ-
re występna ręka popołu z obługami na znaczne kapitały
od różnych Obywateli jemuż wydanymi wykraść osmieliła
się, gdy składy papierów summywanych, gotowe summy
w czasach bezprzytomnego Stanu pozabierane rozniosły o-
woc całowicieżnych s. p. Podkom. trudów, a to wszystko
gdy bez jego nastąpiło konsensu — Dopóki zatem moralność
niewygnana z Okręgu Ziemi — Dopóki Rządu Kraju na
tey się opierała zasada, dopóki prawa nieprzeszły zasz-
czyść i ubezpieczają Obywateli przeciw częste chciwych
Lupiesców i szkodników — Póty oświadczający się manay-
wilniejszą nadzieją że podniesiona przez skargę opiską
prawodawczą i sądowniczą wsparcią być musi — Lubo zas
tłum niegodziwie pochwyconych przez żydów i podo-
bnychże im ludzi skryptów na próżno niemógł być odkry-
tym — Ile gdy Facyendarze dla dalszych widoków oszuki-
wania niewinnych tańc one nayskrętniey się starali — Lu-
bo nakoniec zachodzi niepodobna wo komunikowania się
z kimkolwiek, w takim razie coby znaczyło prostą kradzie-
ż roznieśionej Indegacją, w pośród wszakże nastaran-
niezawezajni, co już jest powym to żaliej obwieszcza-
że z liczby żydów Zawel Hirszowicz wydawszy Podko-
morzemu Straszewiczowi obług na R. S. trzy tysiące po-
dobnyż od jego wzioł na imie W. Komornika Zamoyskiego
lecz gdy W. Zamoyski za skryptem Podkomor. summy ży-
dowi nie dał, Zawel ma ów obług do wybycia komubauż ko-
łwiek. Delator więc awizuje publicznie, żeby nikt ani tey
wzmiankowanej Inskrypcyi ani innych żadnych od brata
Podkomorzego zdradzie wziętych, sam nawet JP. Zamoys-
ski bez wiedzy i skomunikowania się z żalim prawym
i jedynym następcą nienabywsi żadne bowiem nieposłużą
maski i pretexts do osłony Frymarku takich szpargałów,
które zdradliwym zdobyte sposobem, walutą nieoproczo-
ne kradzieżą rewersów odcichowane nieposiadają cienia
sprawiedliwego względu — Powtóre WW. Baronowie Fran-
kowie między wielu kredytami w różnych epokach zawi-
niwszy R. S. szesć tysięcy zesłemu Podkomor. wyda-
li jemuż od siebie obług, a chociaż go żydzi wiadomym for-
telem w czasie choroby zdobyli i do rąk jeszcze niepra-
Frymarczony mają u siebie — Idąc wszakże do odzyska te-
goż obłigu Delator nie może nieostrzedz tak WW. Baronów
Franków, aby z prezentuaciem obług żydami lub kmi-
kolwiek żadnych nieraczyli czynić układów — Jako też za-
wiadomić wszystkich Obywateli czuję się być winnym,
iżby wzmiankowanego obłigu niekupowali — Każdy bowiem
krok przeciwny temu ostrzeżeniu znacząc istotny cudze-
go własnictwa Frymarku niezdola ani zaszczyścić nabywcy,
ani zapewnić rzeczy nabytey Aktorstatwą gdyż wszelka ze-
złego źródła wyssana przyczyna pomyslnego nierodni sku-
tku; z wybadan na gruncie dobr czynionych jawne się
odkryły nadużycia, które spełniała w rozsławianiu obli-
gów w gotowych pieniądzy, ruchomości Ziota i Srebra, wy-
danych skryptów rewersów i różney natury dokumentów
otaczająca dom s. p. Podkomorzego Facyendaray wszelkie
go wyznania zgraj; a która nietylko własne skrypta na
zboże i pieniądze, w zastępstwie oraz obługów (i jakowe za-
nich na ustronne osoby podkomorzy podpisał) jemuż po-
sługujące ale i cudze temuż podkomorzemu wydane obłigi
wykrada i znaczne w swoim szcunku domowe rozniosła
sprzęty, zapasy i bogactwa; wexle od chorego tyle razy
brać miała przystęp, ile jej wskazywały potrzeby; lecz te-
p. wszecne donieski mimo całą swoją rzeczywistość nie-
mogą być artykułarnie sprawdzone; z przystosowaniem
akcyi, jej gatunku i waloru do osoby — Dopóki więc nie-
będą te okropne zuchwały rezygnacją popierane dzieła na
jaw wyprowadzonymi; obowiązują się w obliczu prawa
wszyscy Obywatele, iżby się niekwapili nabywać tako-
wych szpargałów, lecz owszem o ich stanie i posiadaczach
przez miłość cnoty racyli oświadczającego się obwieścić,
gdyby tę ogłoconą niniejszą skargę szczegółowemi wspar-
czy protestami powołał do annihilacyi i zwrotu blakają-
cych się brata zesłego Podkomor. papierów; są jeszcze
w innym zarządzie wyproszone tranzakta przez Obywateli
dla instalacyi wotowania na seymikach i w sposób dogo-
dzenia ichże tajemnym widokom. jakowe s. p. Podkomorzy
wydał opierając swe bezpieczeństwo na rewersach od ich-
że podpisanych, a w ogniu ciągłych w czasie choroby nie-
kładów umiejętnie cofniętych i zabranych, jako przez po-
wod koniecznego sekretu w żadne niewprowadzonych akta;
ile żalicy, byż mogli poinformowanym następcę przed so-
bą od kryte z aktów powiatowych obżalić przymuszonym
się widzi dokumenta: imo w tysiąc osmset szesnastym Ju-
niem dwudziestego czwartego szlachcio Wincenty Ciemno-
łański otrzymał trzy letni arędowny kontrakt na majątek
Borklanyie z Szyllogiszkami z wioskami i Karczmą z nie-
praktykowanym swansem trzyletniej arędy, niby z góry
bez Inwentarza i stałych Intrat wyciągu; za jakowym kę-
traktem w dniu już zbliżoney Podkom. śmierci w roku ty-

siąc osmset siedemnastym Februar. piętnastego Intrmito-
wać się i takowy list weźniński w Kancellaryi Ziem. U-
pitt. zeznał; lubo się to okaże że JW. Ciemnołański w pro-
gressie służby mało cenney partykularney w różnych do-
mach niebył sposobnym uzbierać tyle zapasu aby trzy let-
nią s. p. Podkomor. zaliczył arędę i że Podkomorzy Strasz-
ewicz żadney nieczuł pobudki zawożenia majątku w ten-
tę, która popolicie jeśli nie zrzadza zupełney det. ryorscy
nigdy wszakże nie wspiera Dziedzicaj; a gdy w sp. sobie
wygodzenia możliwym nawet Obywatelom skłonił się kiedy
w arędę kilkoletnią postępować folwarki, niebrał od żadney
possessora za lat trzy z góry pieniędzy od którychby pro-
centa detrunkować musiał; czego łatwo przydzie do-
wiesć oświadczającemu się, któremu i ta jeszcze dochodzi
wiadomość że JMP. Ciemnołański syn najuboższego oycy
i z własnych starań usposobił funduszow niezdolny ma In-
tromissya lubo do dnia dziewiątego Marca jeszcze niezre-
znaną, a trzema dniami przed śmiercią brata Podkomor-
na folwark Pazuki za prawem na wieczność niby w summie
trzydziestu tysięcy złt. wydanym, które jakiej byż mo-
że ceny łatwo połączyć i zdecydować że drogą fortelu
zdobyte na starcie młodociej złym poświęconey widekom
ugruntowane; 2go W. Wincenty Przysiecki Maskowniczy
wspólnie z bratem swoim całym domowym gospodarstwem
a s. p. Podkom. zarządzając uzyskał przejawne prawo na
dziesięć chat Dekretem Exdywizyi lotaryjskiej massy ze-
szlego Ignacego Szakszły Mar. Janii w części i za cessa-
ami od różnych w roku tysiąc osmset szesnastym gbra szesna-
stego sobie wydane osmsetego Eor w Sądzie Ziem Upit.
oblatowane zaś dwudziestego piątego w Kancellaryi tacecz-
ney niby przyznane, za którym w dniu pierwszym Xbra
czynił tajemną i podstępą Intromissya niezaliczywszy Pod-
komor. soi grosza poległ tylko na obranym przez wielu
systemie korzystania z pory gdy Podkomorzy niebył spo-
sobnym dla choroby wiedzieć nawet co się dzieje w jego
majątkach? kto onami i dla czego władał — Rze-
czony Przysiecki z bratem swym rodzonym, że wpły-
wał do różnogatunkowych z różnami na krzywdę
domu Podkom. Straszewicza facyend, głos powsze-
chny upewnia — Służnie zatem byż muszą pocią-
gniętemi do odpowiedzi za nadużycia ufności jeśli
na oną zastużyli — 3 W. Wincenty Czerniewski Gra-
nicz. Upit. Sędzia wyiednał dla seymikowej bez po-
trzeby (jak i Przysieccy) w Ru 1816 Xbra 5 pra-
wo trzyletniozastawne na folwark Białkowszczyznę
w arędowney obcey znajdujący się tenucie, a ztąd
świeckiey natury władztwem obciążający iedną kon-
dycją przeciw naturalnemu porządkowi — Z ośmiu
oraz dymami bez wyrazu nazwiska wioski, bez In-
wentarza, któryby liczbę dusz i Familii postąpione
włóściańskie zawierał — Bez przyznania i na pro-
stym utworzone papierze ar. szóstemu i siódmemu z
dnia siódmego nie odpowiednie — Za jakowym Tran-
zaktiem w dniu 25m Xbra datowaną, a dnia 2go sty-
cznia w 1817 zeznaną sporządźł intromissya bez
wiedzy zapewna dziedzica, który na Rewersie po-
legając i przekonany, że niebrał pieniędzy w dra-
żliwey zdrowia swego pozycyi żadnych nieprzewi-
dywał wypadków, któremi chytróść ludzka obracać
umie rzeczy na swoje koło — Rewersa te bowiem
zaniezione przez iednych, niedane mimo obietnice
fortelnie przez drugich pozyszczą, chyba swoje ist-
nienie w groźney sprawiedliwości świątyni, która
podeyścia od boku prawdy rozrózni — Zdradom i
knowaniom krzywdę bliźniemu na noszącym wła-
ściwą zwrócić cechę — 4te Nad chęć wierzenia są od-
głosy, że WW. Strabczy Ptwy Upit. Dawgiałło i
tameczny Exaktor Jałowiecki posiadają wręczone
sobie od żydów liczne skrypta na swoje imie, lu-
bo zesłemu Podk. niepożyczyli summ żadnych i ta-
kiey pomocy on nigdy niemiał pobudek szukać, in-
trygi żydowskie z wystawą pewności Ewikcyi zła-
czone mogły uwieść ludzi do błędu, ale prawa Mo-
narsze są zasłoną przeciw Pretensorom, którzy re-
alney udowodnić zdolnemi niebędąc pożyczki na
drodze występku schwytywać śmielaiz się obłigi
zdradą od wydawcy uniesione — Są nakoniec i tacy
którym wystarczyło śmiałości poiabrykować inskryp-
cye przed laty kilkunastu na znaczne kapitały przez
zesłego Podk. niby podpisane, a którzy nigdy na-
wet sposobnemi niebyli takich summ pożyczać, iako-
wych brat oświadczającego się nieszukał Kredytu w

żadney swojego życia epoce — Lecz wyrażone pód-
 tą okoliczności małem są tylko wyobrażeniem
 facyend przez występnie skleione towarzystwo do-
 konanych — Czas one wyświeci w pełney sferze —
 Oświadczający się zatem wszelkie nieprzyzwoite z
 prawideł cnoty, stosunkow i obowiązkow towarzy-
 skich wyśle względnie zesłego swojego brata po-
 stępy inne odkryte, inne późniy się okazać zdol-
 ne pod ogólnym obżalając względem — i gdyby z
 nich wynika Tranzakta, Obligi, wexle, karty na
 summy ręczne iedne s. p. Podk. od różnych powyda-
 wane prspołu z Rewersami skradzione — Drugie bez
 żadney waluty odeń wzięte, albo na ukaziciela,
 albo na osoby różne kursu najmniejszego niemia-
 ły pod nieważnością wszelkich zaszłych, lub ante-
 datować się mogących układów zastrzegając, prze-
 ciwnie zaś dobrą wiarą nabytych komunikacyi przez
 oblatę w przeciagu mca w Aktach Ziem. Upit. ory-
 ginałów dla skaf-ontowania w ręki, żądając nininiey-
 szy protest w Sądzie Gł. Lit. W. zgo Depar. zano-
 si i ony przez gazetę Kuryera Lit. trzykrotnie awi-
 zować postanawia — U tego Oświadczenia podpis
 następny, iako proszony do zaniesienia w Sądzie Gł.
 podpisuję Bernard Sobanski — Zgodno z Protokołem
 Ignacy Choroszewski Regent Sądu Gł., Kazimierz
 Miaskowski Tytularny Sowietnik.

z Nizey podpisany mając sobie wydane dwa
 po żydowsku pisane Cerografy dnia 11 marca b. r.
 Pierwszy przez Star. Mowszę Leyzera Litmanowi-
 cza Jewantera na r. sr. 100 z terminem opłaty dnia 10
 b. mca i drogą Pinchusa Ickowicza i Oszera Szyma-
 nowicza takoz na rub. sr. 100 z terminem opłaty
 zwanym zekukim t. j. opłacenia tego samego dnia
 w którym pożyczona została summa, za jakowemi
 dwoma cerografami od wyzey wspomnianych Debi-
 torow moich dnia 10 b. mca całkowitą summę ode-
 brałem; lecz gdy odnosił z kwatery swojej rzecz-
 one Cerografy dla zwrócenia wydawcom onych przy-
 padkowie zgubił na ulicy i po usilnych staraniach
 znaleźć niemógł, przeto gdyby ten, kto je znalazł
 niemógł drugi raz poszukiwać summy, lub komu
 dać przelew niemających żadnego waloru ceregra-
 fow i ten, kto ich nabędzie, niemógł na tym tra-
 cić, podaje o tym do publiczney wiadomości.
 Symson Jankielowicz Menches.

*Prenumerata na pismo peryodyczne pod tytu-
 lem: Wiadomości Brukowe*

W roku przeszłym wyszedł nume-
 rek pierwszy **W i a d o m o ś c i B r u k o-
 w y c h** na czwartce. Po dwóch czwiar-
 tkowych numerkach i po niejakey przer-
 wie, statecznie iuż co tydzień (w Sob-
 tę) wychodzi i wychodzić będzie tych
 Wiadomości pół arkusza, czasem i wię-
 cey. Prenumerata na miejscu w Wilnie
 kosztuje rub. sr. 2 k. 50, a z pocztą rub.
 sr. 3 k. 50. — Prenumerować można w Wil-
 nie w Expedycyi gazetney Pocztańtu
 Litewskiego, w Redakcyi Kuryera Li-
 tewskiego i w Xięgarni Pijarskiej. a na
 prowincyi na wszystkich urządach po-
 cztowych, gdzie się przyymuje i prenu-
 meruje na gazetę Kuryera Litewskiego. —
 Prenumerata przyymuje się tylko na rok.
 Każdy Prenumerator dostanie od począ-

tku całe dzieło i odbierać będzie ciągle
 co tydzień po jednym numerze do dnia
 31go grudnia terażnieyszego 1817 roku.
 Uwiadamia się tokoz, iż jeżeliby kto
 owoc swojego pióra życzył mieć umie-
 szczony w tém piśmie, może je przysy-
 łać, adressując do Xięgarni Pijarskiej
 w Wilnie.

2. Z majątności Michaliszek, ze wsi Słobodki;
 Jerzy Woytowicz czyli Sciepusza, mający wieku lat
 27, twarzy pociągłej, włosy bład, miernego wzrostu,
 przedawszy pokryjomo bydło gospodarskie sam uciekł,
 Ktoby go znalazł, lub o nim miał wiadomość, uprasza
 się, aby przez policyą Ziemską do Dworu Michali-
 szek odesłał.

2. Idąc od Ratusza ulicą Rudnicką po lewey
 stronie pierwszy dom pod Num 272 na rogu sytu-
 owany, który postanowiłem wypuścić wzastaw lub
 na wieczność sprzedać. Ażatym ktoby sobie onego
 życzył nabydź, dowie się u niżey podpisanego A-
 ktora o cenie.

Jankiel Moyżeszowicz;

2. Sprowadzone zostały dwa nowe *Panta-
 leony*, mocno zbudowane, pięknego tonu, o sze-
 ściu oktawach; pierwszy z nich ma pięć peda-
 łów: *harfę, harmonikę, fagot, piano* i tak na-
 zwany *muzyka janczarska*. Zewnątrz są bar-
 dzo ozdobne, z drzewa mahoniowego. W tym-
 że składzie jest takze do sprzedania za słuszną
 cenę *fortepiano*. Zyczący sobie nabyć, który-
 kolwiek z tych instrumentów odbierze o nich
 informacyą u JP. *Wagnera* w Kardynalii na ro-
 gu świętojańskiej i zamkowej ulicy.

Wyjeżdżają za granicę.
 (Ogłasza się raz drugi.)

Emilia Abramowiczowa Kamerjunkrowa wyjeź-
 dza do Memla z osobami: Teresą Cichocką Jene-
 rałówną córką swoją, Brygidą Pruszyńską Marszał-
 kówną, z Panną służącą Johanną Miercińską i Lokajem
 Antonim Wołodkiewiczem, na czas do 1go Septembra,
 z powrotem do Rossyi.

Z Powiatu Oszmiańskiego z miasteczka Iwija
 Obywatele Szmaje Faiwiszowicz Rogow z synowca-
 mi swoimi Icką Mejerowiczem Rogowem, Notką Elia-
 szewiczem Rogowem i Mejerem Leizerowiczem Ro-
 gowem, a także Całką Jankielowiczem Bakszytem
 Hirszem Haimowiczem Baksztem do miasta Króle-
 ca pruskiego, na miesięcy sześć.

Z Powiatu Brasławskiego z miasta Widz mieszka-
 niec Mowsza Ickowicz Klama do kraju Porty Otto-
 mańskiej do Miasta Tweryi na miesięcy dziewięć.

Mieszkaniec Wileński Mowsza Morduchowicz
 Meizel, z żoną Pesią, z synem Hirszą, żoną jego
 Chają, Sorą wnuczką Rywką, w kraj Porty Otto-
 mańskiej, do Miasta Tweryi na miesięcy dzie-
 więć.

(Ogłasza się raz trzeci.)

Michał Zaleski z powiatu Trockiego Parafii Zosi-
 skiej, ze służącym Janem Wilda, wyjeżdża za granicę
 przez Austryą do Włoch, w pierwszych dniach maja bier-
 zącego roku.

2. ALEXANDER I. IMPERATOR Samowładnyca całą Rosyją etc. etc. etc.

Ur. Stefanowi Gruzewskiemu b. Prezydentowi Sądu Grodz. potem Chorąż. Ziem. Pttu Szawelskiego Gubernii Litew. pozw przed Sąd Exdywizyi Podlaskiej w Pttcie Bobruyskim kończyć się dopiero za obwieszczeniem mającej na Instancyą Ur. Szymona Horodeckiego Reg. Z. Bobruy. mieniąc o to: iż gdy Zaliczy Deltor mocą rezolucyi Sądu Gł. zgo Departamentu Mnińskiego w dniu 9 Junii 1809 roku na proźbie nadpisaney szukając satysfakcyi na Diedzicu majątności Nizyna w Pttcie Bobr. sytuowanego przez pokładane po Obżłgo W. J. pozwy w dniu 12 Januaryi 1815 r. zyskał ultymarny Dekret summe rub. sr. 420 z wolnością Inekwitowania się do wszelkiego Obżłgo W. J. majątku, a szerególniey do dwóch chat Włościańskich w Nizynie od zastawney possessyi Ur. Rotm. Kozakiewicza wolnych zasądziący, i gdy takowe chaty poddańskie na skutek rzeczzonego Dekretu i Ukazu Sądu Powiatowego Bobruyskiego Sądowi Niż. danego przez ze złego już Assessora Jakóba Szyszka zainekwitowaniami dla Dekretu zostały, wówczas Administratorowie Szoluchowskiego folwarku Podłuża pod Exdywizyą będącego UUr. Józef i Aniela Wołodzkowie obić tych poddanych w possessyą Zaimu Deltwi wzbronili z powodu uprzedniey jakoby przez zesł-go Joachima Szoluchę tradycyi, o której nikt z sąsiadujących nie słyszał i nie wie; przez co Deltor nie mając satysfakcyi wyż datą rzeczonemu Dekretowi, a razem łącząc się w rzedzie Kredytów Szoluchowskich gdy dostrzega Obżłgo W. J. obliży zesłemu Joachimowi Szolusie wydane na rzecz Kredytów Szoluchowskich przynoszące się, a nie wiadomo czy rzetelne? czy obiektyonować się mogące? lub też może już i nadpłacone? w celu znaydzenia potrzebnay wiadomości, pewności i skutku idzie przed Sąd Exdywizorski w proźbach *nade wszystko* Kondyktową bydź może a nieforemną przez zesł-go Joachima Szoluchę tradycyą dwóch poddanych w Nizynie Chimana Łajanowego i Iwana Hardziejowego Zaimu Deltwi przez zesł-go już Assessora Jakóba Szyszka zainekwitowanych skasowawszy waktulną possessyą do wypłacenia przysądzonéy ultymarnym Dekretem summy z nagrodą strat wydatków zaległych procentów Deltwi podać, za obligami przez Obżłgo Gruzewskiego zesłemu Joachimowi Szolusie w danemi, jeśli się okaże Obliży bydź winnym, pro satisfacti ne do onego majątku w Litew Gubernii sytuowanego Kurszany zowiącego się, odesłć, expensy prawne Sądzić przy zadecydowaniu tego wszystkiego, co się w sprawie dowiedzie. Pisan Ru 1817 mca Marca 31 dnia.

Roku 1817 mca Apr. 3 dnia Woźny świadcę, iż takowego pozwu kopią z autentykiem zgodną w sprawie WJPana Szymona Horodeckiego Reg. Z. Bobr. przed Sąd Exdywizyi Podlaskiej w Pttcie Bobruyskim kontynuować się mającej WJPanu Stefanowi Gruzewskiemu b. Prezydentowi Sądów Grodz. potem Chorążemu Ziem. Ptu Szawel. Gubernii Litewskiej w dziedzicznym onego majątku Nizyn zwanym w Pttcie Bobruyskim leżącym w ręce zastawnika tegoż majątku W. Antoniego Kozakiewicza Rot. Ptu Grodzieńskiego podalem. Datt ut supra.

Józef Umiński Woźny Pttu Bobruyskiego.
Roku 1817 mca Apr. 7 dnia przed aktami JE. GO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziem. Pttu Bobruyskiego stanawszy osociście Woźny wyżej wyrażony takową relacyą pozwu usne reznał — Przyjąłem JMacewicz Rejent Ziem. Pttu Bobr.

Kredytowowie i Pretensorowie Szoluchowskiego funduszu, a szerególniey niżej piszący się czule

dbając o przyspieszenie Exdywizyi folwarku podłuża w Zahalszczyźnie w Pttcie Bobruyskim sytuowanego wyniosłszy już piątę obwieszczenie w dniu 5 presentium chcą mieć zjazd ostateczny do skutku doprowadzony w dniu 30 Apr. idącego roku; aby więc nie tylko pozwany dziedzic Nizyna W. Stefan Gruzewski, które obliży zesłemu Szolusie wydane na satysfakcyą Wierzycieli są przeznaczone, ale i Successorowie czyli synowcowie Szoluchowscy w Pttcie Ihumeńskim w okolicy Sacinie mieszkający i WWai Exdywizorowie zapisani w obwieszczeniu z obcych powiatow mianowicie z Ihumeńskiego Michał Orzelski Podsedek, Teofil Kotowicz Pisarz, ze Stuckiego Wiktor Jabłoński Podsedek, z Mozyrskiego Felix Wiszniewski Pisarz, toż Rejent Sądów Exdywizorskich Joachim Dobrowolski i wszyscy dalsi Pretensorowie Szoluchowscy o ostatecznym terminie zjazdu Exdywizorskiego do folwarku Podłuża w Zahalszczyźnie za Hłuskim sytuowanego byli świadomi jeszcze raz ostrzegają się. Szym. Horodecki Rejent Z. Bobruyski.

2. Podaie się do wiadomości że Plenipotent JO. Franciszki z Grafow Butlerow Xieźny Radziwiłłowey JO. Xiecia Mikołaja Radziwiłła Jenerała Leytnanta woysk byłych Polskich żony pozostałey wdowy dziedziczną majątność teyże, Niemież nazywającą się, w Gubernii i Pttcie Wileńskim położoną, o wiorst 4 od miasta Wilna w odległości będącę sprzedaie. Ktoby więc życzył sobie takową majątność nabydź na dziedzictwo, niech się tedy raczy widzieć z tymże Plenipotentem Szymonem Borzymem, w majątku Niemieży. Roku 1817 mca Apryla 16 dnia.

Niniejsze uwiadomienie podpisuje Szymon Borzym JO. Xieźny Radziwiłłowey G. L. W. b. P. Plenipotent.

2. Folwark Berze w Gubernii Wileńskiej, powiecie Kowieńskim, Parafii Skonelskiej leżący wyprzedany został przez W. JPana Jana Eysmonta Sędziego Granicznego powiatu Wołkowyskiego WW. JPP. Alexandrowi i Bogumile z Łabuńskich Wolanom Rotmistrzom powiatu Wileńskiego. Jeżeliby kto do rzeczzonego folwarku z jakiegokolwiek bądź prawa lub powodu miał słuszną pretensyą, dla uniknienia straty, niech się raczy zgłosić jak najszybciej do nabywcy tamże mieszkającego.

2. Jeżeliby kto z majątniejszych Obywateli Gubernii Wileńskiej żadał dostać na Wieś Guwenera doskonałego dla dzieci swoich, niech się odezwie do W. JPana Bernackiego Professora Szkoły powiatowey Kieydańskiej mieszkającego w Kieydanach, uktórego bliższą w tey mierze znajdzie wiadomość.

2. W domie niegdys JPani Marcyanny Murawskiej naprzeciw samego Teatru, Dekretem Sądu Taxatorskiego Exdywizorskiego wydzielona została dla niżej podpisanego stańcy ze składem, ktoby więc życzył sobie albo summe spłacić, albo też mieszkanie od dnia 25 Apr. terażniejszego 1817 roku zaarędować, raczy zgłosić się do niżej podpisanego, mieszkającego w Pałacu Jaśnie Oświeconego Xiecia Senatora Ogińskiego na Rudnickiej ulicy.

Jan Sakowicz Regent Gran. Ptu Wileń.

Wilno dnia 20 kwietnia 1817. Roku.

OGŁOSZENIA.

Rząd Guberski Wileński uwiadamia, iż Wileński kupiec Manzelman jest winnym do wspólnej masy trzech synów zmarłego kupca Wileńskiego, Karnera, 70,985 zł. 14 i pół gr., na których zaspokojenie Rząd ten zalecił Wileńskiemu Magistratowi miejskiemu, natychmiast przystąpić do przedaży przez licytacją publiczną zinventowanych Manzelmana towarów i majątku; chcących zatem kupić cokolwiek z towarów i majątku Kupca Manzelmana, zechcą odtąd codziennie, prócz dni świątecznych, przybywać w tym celu do Magistratu Wileńskiego. Dnia 19 Aprila 1817 roku.

Sowietnik Szulzenko.

Sekretarz, Kazimierz Nowicki.

Naczelnik stoła, Kowalenok.

Sąd Taxatorsko Exdywizorski w Kluczu Kobryńskim, Majątku zeszłego Gustawa Helwiga odstawnego wojsk Rossyjskich Majora agitujący się, celem zaspokojenia długu Zajemnemu Monarszemu Bankowi należnego, i na tymże Kluczu opartego, wyrokiem swoim wypuszczenie arędą na rok jeden, lub za wskazaną potrzebą na dwa lata Klucza Kobryńskiego zattynencyami, oraz folwarku Suchowczyc i majątku Karolina, za gotowe z góry pieniądze, więcej dającemu; zadeterminował i termin dnia 25 Junii idącego terażniejszego roku przeznaczył — Zyczący arędy wyż rzeczonych majątków, przed terminem nawet w każdym czasie, dla przekonania się o intracie, tak sporządzone inwentarze, jak i poszczególne dowodzenie intraty, ogólną za Arędę, wskazującą sumę, in fundo Klucza Kobryńskiego, komunikowanemi sobie mieć mogą, i o tym wszystkim dostateczne, powziąć przekonanie — Datt w Kobryniu dnia 25 marca 1817 roku.

Franciszek Kamiński Sędzia Exdyw.

Folwark Pryciuny w Ptcie Wileńskim parafii Buywidzkiej leżący, 4 mile od miasta Wilna odległy, obszerności Ziemi blisko 56 włok mający, między którą znajduje się lasu w części do budowy zdátnego włok 9. Wysiewu żytniego Bk. 18, tyleż Jarzyny, ukosu siano, blisko 200 fur, Dymow 7, a dusz wedle ostatniej rewizyi 22, Karzczem dwie, zabudowanie Dworne jakoto: Budynek mieszkalny jeszcze niedokończone, ofcyna dachówką kryta, folwark ze sklepem, Lamusow murowanych 2, Browary i Słodownia, Młyn Deptak od dwóch Kamieniach, oborę porządną i dalsze budowle w sobie mający, jest do sprzedania; zyczący przeto ten folwark nabyć, może zgłosić się do niżej podpisanego w Wilnie w Klasztorze WWJXX. Dominikanow Sgo Duchu mieszkającego, gdzie o cenie należytej powziąć może informację.

Józef Koliński b. S. Z. P. Grodzieński.

Ukazem Rządzącego Senatu w roku 1811 19 Xbra wyszłym, Sekretarzowi Guberskiemu Józefowi Strzałkowskiemu, w dziele jego z zeszłym Filipem Zafatajem, rozkazano, wydatków prawnych poszukiwać Strzałkowskiemu, na Zafataju prawnym porządkiem, z tego powodu, nałożone zostało w roku 1810 apryla 16 za Numerem 1075. Zaprzeczenie, na majątki zeszłego Zafataja, nim takowy isk

prawnym porządkiem rozpoczął się, obay jak Strzałkowski, tak Zafaty z tego świata zeszedli, Sukcesorowie Filipa Zafataja, unikając nowych na proceder wydatków, celem uwolnienia swych majątków z pod zaprzeczenia; wzywają Sukcesorów Sekretarza Józefa Strzałkowskiego, jeśli ci gdziekolwiek znaleźć się mogli do przyjacielskich układów, które polecili zawrzeć niżej podpisanemu mieszkającemu zawsze w Wilnie, na ulicy Sawicz w domu Wagnera.

Michał Grabowski Sądow Granicznych Appellacyynych Wileńskich Sekretarz.

Stosownie do układów familiynych będzie się wyprzedawał przez Publiczną Licytacją wszelki po zeszyln S. P. Franciszku Święcickim pozostały Majątek ruchomy, jakoto: bydło, konie, swinie, tarcice, dyle, opółki, wozy, pojazdy, miedź browarna, różne żelaza, oraz dalsze wszelkie narzędzia i naczynia gospodarskie. Zyczący co z tych artykułów nabydź, zechcą do Dworku, w którym zeszedł S. P. Franciszek Święcicki mieszkał, na Antokolu pod Nim 145, położonego, a dopiero do Possessyi W. Józefa Święcickiego Porucznika należącego, przybyć na dzień 19 Aprila terażniejszego 1817 roku na godzinę drugą po południu, jako na termin rozpoczęcia się takowej Licytacji, która będzie się pót odbywać w dniach nieświątecznych z odwołania przypadając; póki zupełnie tenże majątek wyprzedanym nie zostanie. Datt 1817 miesiąca Aprila 10 dnia w Imieniu swoim i Rodzeństwa Alexander Święcicki.

Ja Stefan Gżyński Porucznik wojsk Polskich nabywszy w roku teraż. w meu Marcu od WW. Panow Leona i Kazimierza Mickiewiczow Chorążycow wojsk Polskich braci rodzonych, folwark zwany Kiskieliszki w Ptcie Wilkomir, w Guberni Litewsko Wileńskiej w Parafii Siesickiej położony, wieczystym Prawem ze wszelkimi attynencyami objątem onym w moje władanie — Lecz do roku następnego 1818 mca Marca 19 dnia Veteris stili, jeśli się jakie długi tychże WW. Mickiewiczow lub zeszedłych ich rodzycow nad wyrażone w tabeli mnie podanej okazały, wtenczas WWPJ wie Pretensorowie do folwarku WW. Mickiewiczow zwanego Butance w Ptcie Uptiskim sytuowanego w zamiarę przezamnie im postąpnego raczą obrócić cały swój stosunek, a mnie i folwark Kiskieliszki od prozekucyi zechcą przez wszelki wymiar słuszności uwolnić — Oczym do trzykrotnej awizacyi Kuryera Litewskiego podając wiadomość podpisuję się roku 1817 Aprila 10 dnia.

Stefan Gżyński.

Agrest Hiszpański biały

Wielkości nadzwyczajnej, smaku aydelikatniejszego, obficie jagod rodzący, a w Kraju naszym nigdzie nappewniey nieznajdujący się, o róż z nim wyrażonego majątku sprowadzony i zaprowadzonym został w folwarku Wjeyki zwanym w powiecie Wilkomir, parafii Uciańskiej, o pół mili od miasteczka Uciańy sytuowanym. Uwiadamy ja się Konnesserowie zagranicznych osobliwościow i Gatunkow, iż zyczący przyozdobić onym swoje ogrody, mogą dostać krzakami do przesadzenia tayı wiosny i zaprowadzenia onego, przysyłając z adresem do tegoż majątku, a wproporcją ceny wydane mieć będą.

z Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego Cała Rossya &c. &c.

Urodz. i J.P.P. Mikołajowi Iwanowiczowi, Nikicie Siemienowu Krupiennikowu, Wasilu Pietrowiczu Będerskomu, Piotru Andrejewiczu Kondratiewu, Andreiu Pietrowiczu Hulszynu, Abramowi Mikiłtinu, Pawłu Alexiejewiczu Biełousowu, Fiedoru Matwiejewiczu Korotkowu, Nifu Łoszkiniu, Parfieniu Lwowiczu Ziemiakowu, Siergieiu Iwanowiczu Koczetkinu, Pietru Michajłowiczu Szyszkinu, Iwanu Ilinu, Michajłu Pawłowiczu Hubinu, Mironu Tryfonowiczu Wiskowu, Stiepanu Filipowiczu Udałowu, Iwanu Siemienowiczu Zybowu, Dimitru Wasilewiczu Martinowu, Michajle Jehorowiczu Mituszynu, Iwanu Alexiejewiczu Tołtziakowu, Wasilu Andrejewiczu Botłtinu, Aleksientemu Burcowu, Jakowu i Maximowi Muraszowym, Fiedoru Fiedorowiczu Zienkowu, Jakowu Nikitiu Muraszowu, Siemionu Michajłowiczu Mamintowu, Stiepanu Pietrowiczu Michieiewu, Pietru Fiedorowiczu Bototnowu, Wasilu Janowu Achmatowu, Wasilu Chwastunowu i Star. Faywiszowi Wolfowi Kredytorom, niemniej Star. Szmuklerzowi Markusowi Debitorowi, Pozew Edyktałny loco peragenda executionis przed Sądem Magistratu M. Wilna Prawm gościnnym sądzić się mający; z cytacyi Siemiona Iwanowa Kuźniecowa byłego Kupca miasta Toropeka, który Obżalny pozycza Referując się do Rezolucyow Magistratu M. Wilna, Awizacyow w Kuryerze Litew. zamieszczonych, oraz Dekretu Dykacyynego Sądu Magistratu Wileń. Roku 1817 Apr. 6 dnia zapadłego dalszych dowodow u Sądu złożyć się mających, zakładając następne Prośby, o rozdzielenie rub. srebr. 2,929 kop. 75, z licytacyi towarow Złogo wynikley pomiędzy, iawić się mogących Kredytorow z zepisanem wieczney amissyi dla tych, którzyby z dowodami iawić się niechcieli do terażniejszey oceny wistej rozprawy, o zasądzenie na Obżalm Debitorze Marusie Szmuklerzu pro remassy rubli srebr. 34 z procentami i expensam Prawnymi zł. 800 o wafrowanie loci standi dla tegoż, oraz o to, co czasu sprawy proszonym będzie, S. M. Z. i z wolnym łączeniem nowey.

Roku 1817 mca Apr. 9 dnia, Woźny niżej wyrażony zeznawam, iż takowego Pozwu Edyktałnego, loco peragenda executionis z instancyi Siemiona Kuźniecowa b. kupca miasta Toropeka, kopia jedną do Gazety Kuryerza Lit. dla zamieszczenia oney w Redakcyi teyże Gazety oczewiście złożyłem; a drugą kopia zgodną z oryginałem do drzwi sądowych Magistratu Wileń. w Ratuszu przybiłem, i tak wszystkich wyrażonych i niepomienionych w Pozwie Kredytorow i Debitorow Siemiona Kuźniecowa dla rozprawy Prawem Gościnnym do Sądu Magistratu M. G. Wilna powołałem, i aby ciż pod obawą amissyi z dowodami w Magistracie iak narychlewy iawili się ostrzegłem.

Krzysztof Waszkiewicz Woźny Powiatu Wileń.

2. Niżej pisząca się pozostała wdowa z małoletnim synem, uwiadamiar W WIPanow Kuratorow i Plenipotentow zeszłego nie dawno WIPana Ludwika Czartoszewskiego Szambellana B. D. Poligo iż ja mając uczynione zapisy przez zeszłego męża mego w Imieniu Xawerego Czartoszewskiego Chorążego 6 w Polch podobnie nie dawno zmarłego, na wszystkie summy i osły majątek po s. p. Ludwiku Czartoszewskim na niego z prawa natury (jako rodzzonego brata) spadające; aby wszystkie cerografy, skrypta, obligi, i wszelkiego rodzaju dokumenta, oraz klejnoty, Perły, Srebro, Złoto, Miedź, i t. d. po s. p. Ludwiku Czartoszewskim w ich pozostałe opiece, nikomu inaczemu pod żadnym pretextem wydane nie były, tylko samey niżej piszącey się, jako naysprawiedliwzeczy majątku pozostałego przy prawnych zapisach Successorce — Mam honorownie publiczność upraszać i ostrzedz, sżeby żadnych dokumentow po zeszłym Ludwiku Czartoszewskim pozostałych; nie nabywała, sibowiem: dozna straty i szkody, gdy tę anihilowane pewnie zostaną.

Anna Czartoszewska.

1. W Xiegarni XX. Pijarów na ulicy Dominikańskiej u Alexandra Żoikowskiego, są do przedania następane książki:

Zbiór krótki historyi Rzymskiej Goltsmitta — Od założenia Rzymu aż do upadku Cesarstwa Rzymskiego na zachodzie. Według dwunastej edycyi, z Angielskiego na Francuzki język przez W. D. Musset Patiss. Dla użytku Prytaneów, Liceów i szkół drugiego rzędu przetłumaczony. — A według drugiey poprawney edycyi francuzkiey na polski język przez X. M. Olszewskiego, przetłumaczony. — 2 Części: pierwsza obejmuie Rzeczpospolitą Rzymską, druga Cesarstwo Rzymskie 8vo w Wilnie 1817. Cena jednego Exemp. srebrem kop 75.

Fizyka Mechaniczna E. G. Fiszera, przetłumaczona z Niemieckiego na francuzki i powiększona notami przez P. Boitza członka instytutu francuzkiego; z powtórnego wydania w paryżu 1813 roku, przetłumaczona na język polski przez X. E. Sieradzkiego S. P. 8vo 2 tomy w Wilnie 1816. Cena rub. 2. Na papierze pocztowym rub. 3.

Zbiór krótki początkow Fizyki, przez Stefana Stubieliwicza, ułożony na wzór programu Baruela, 8vo w Wilnie 1816. kop 75.

Mitoski Miryła z francuzkiego przez G. W. 8vo w Wilnie 1816 kop 30.

Oratorium siedmiu słow Chrystusa na Krzyżu, z krótką historyczną wiadomością o Oratoriach 8vo w Wilnie 1817 kop 10.

Tygodnik Wileński (pismo peryodyczne) z roku 1816 z tomy. rubli 3.

Wzory pięknego pisania po francuzku, w Kajece siedmiu kart złożone. kop 45.

Wzory pięknego pisania po Rossyysku, w kajece z siedmiu kart złożone. kop. 45.

Abecadło w kartkach z stosowni do każdej litery alfabetu polskiego figurami kop. 50.

Dykcjonarz starożytności przez X. G. Piramowicza 8vo 1807 sr. rub. 1 kop 50.

Dzieła Franciszka Karpińskiego, wierszem i prozą edycya nowa zupełna, wielą piśmami od autora nadesłanymi pomnożona. 8vo 4 tomy (na papierze pocztowym) w Warszawie 1806 rub 9.

Dzieła Krasickiego Iżnacego 8vo 10 tomow rub 12.

Dzieło po śmierci T. Uskiego z portretem 8vo w Warszawie 1808 rub. 1 kop. 50.

Historya Literatury Polskiej 8v 2 tomy w Warszawie 1814 sub. 5 kop. 50.

Krótkie wiadomości o znakomitszych w świecie monarchiach, staro dawnych Królestwach, Rzeczach pospolitych, tudzież o Cesarzach państwa Rzymskiego, jego podziale, i t. d. przez X. D. Szybińskiego S. P. 8vo 2 tomy 1813 rub. 1 kop 35.

Krótkie wyobrażenie dziejow Królestwa Polskiego, przez I. S. Bankiego 8vo 2 tomy w Wroclawiu 1810 z dwoma Kopersztychami rub. 4 kop 50.

Historya Krymu, Kaimukow, Kcz ków i Astrachanu 12 z tomy w Krakowie 1810 z dwoma Kopersztychami rub. 1 kop 80.

Listy Peruwianki 8vo w Warszawie 1805 rub. 1.

Nocy Junga z dołączeniem listow jego 8vo 2 tomy 1809 rub. 2.

Obiezenie Roszelli czyli sumnienie czyste pociechą jest w uteszczosciu przez P. Genglis, przetłumaczone przez J. Girdera 8vo 2 tomy 1815 rub. 1 kop. 80.

Pan Bort przez Pigaut — Lebrun 4 tomy 1813 rub. 2.

Podróże Antenora po Grecyi i Azyi, z wiadomościami o egipte 8vo 5 tomow 1808, z pięciu Kopersztychami rub. 7.

Podróże przez lochy nieszczęścia i gmachy narzekania 8vo 2 tomy 1814 rub. 1 kop 50.

Podzutek czyli historja Tom. Dżona Tłumaczenie z dzieł Angielskich P. Fielding 8vo 4 tomy rub. 4.

Romulus założyciel rzymu przez A. la Fontaine, 8vo 2 tomy 1810 rub. 1 kop. 50.

Sądowy process 8vo kop 60.

Kajs Korneliusza Taeyta dzieła wszystkie, przekładem Naruszewicza 8vo 4 tomy 1804 rub. 2 kop. 60.

Ktoby żyzył zapisac pomienione dzieła przez pocztę, może się za adresowac do w. z pomienioney X egarni z dostaniem do każdego rubla po 10 kop. sr. na przesytkę, jesli nie większa odległość nad mil 50. Od większey zaś odległości nad mil 50 aż do sta, po 20 kop. do rubla.

Następanej Niedzieli, t. j. dnia 22 t. m., dany będzie Fajerwerk w tuteyszym domu Dobroczynności, na rzecz ubogich tegoż domu.